

Wolność Tomku w nie swoim domku, czyli "przyspawany" dyrektor szkoły

Kategoria: Felietony

Opublikowano: środa, 23, listopad 2011 14:00

Tadeusz Narkun

Odśłony: 2828

Nie wszystkie przesłanki uprawniają gminę do odwołania dyrektora szkoły ze stanowiska bez wypowiedzenia. Przyzwalająca opinia związków zawodowych oraz naruszanie prawa nie są wystarczającym powodem – donosi Serwis Samorządowy PAP.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Białymstoku unieważnił dlatego zarządzenie burmistrza w sprawie odwołania dyrektora zespołu szkół.

Bezpośrednim impulsem odwołania dyrektora był wniosek Rady Pedagogicznej Zespołu Szkół. Do wniosku Rada załączyła protokół z tajnego głosowania, z którego wynikało, że na łączną liczbę 42 osób (41 głosów ważnych) 29 osób było za odwołaniem Dyrektora, 10 osób było przeciwnych wnioskowi, 2 osoby wstrzymały się od głosu.

W uzasadnieniu przywołane zostały także negatywne opinie związków zawodowych, w tym Zarządu Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego, świadczące m.in. o niewłaściwych relacjach panujących w Zespole Szkół.

Organ prowadzący podniósł również, że - jak pokazały wyniki kontroli przeprowadzonej przez burmistrza - dyrektor naruszał przepisy z zakresu przyznawania nagród dyrektora, niewłaściwie dysponował środkami Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. Burmistrz wskazywał także na złą organizację pracy, niesatysfakcjonujące wyniki nauczania i brak wizji zmian, co znalazło potwierdzenie podczas kontroli z kuratorium oświaty.

Jednak zdaniem sądu przytoczone argumenty nie stanowiły „szczególnie uzasadnionego przypadku” w rozumieniu art. 38 ust. 1 pkt 2 ustawy o systemie oświaty. Zgodnie z tym przepisem prawa można odwołać dyrektora z funkcji w czasie roku szkolnego bez wypowiedzenia. Mając na uwadze dotychczasową linię orzecznictwa Sądów administracyjnych według WSA w Białymstoku za przypadki szczególnie uzasadnione należy uznać:

1. zdarzenia (działanie lub zaniechanie) o charakterze zupełnie wyjątkowym, nadzwyczajnym (wykraczającym poza działanie rutynowe, codzienne),
2. mające charakter niedopełnienia obowiązków lub naruszenia uprawnień, określonych prawem, przez nauczyciela - dyrektora szkoły,
3. przy czym stwierdzone uchybienie nauczyciela są tego rodzaju, że powodują destabilizację w realizacji funkcji (dydaktycznej, wychowawczej i oświatowej) szkoły i dlatego dopiero wtedy konieczne jest natychmiastowe zaprzestanie wykonywania funkcji dyrektora, albowiem dalsze zajmowanie stanowiska dyrektora godzi w interes szkoły jako interes publiczny.

Tylko zaistnienie tak rozumianego, szczególnie uzasadnionego przypadku, upoważnia organ prowadzący szkołę, po zasięgnięciu opinii kuratora oświaty, do odwołania nauczyciela ze stanowiska kierowniczego w czasie roku szkolnego bez wypowiedzenia.

A zatem „ani długotrwały, nierokujący szans rozwiązania konflikt z radą pedagogiczną i brak zaufania nauczycieli wobec dyrektora, ani opisane (...) naruszenia przepisów prawa i brak woli zaprzestania naruszeń, ani zła organizacja pracy, niesatysfakcjonujące wyniki nauczania (...), ani też nieprawidłowości wyliczone w pkt. 4 uzasadnienia zarządzenia, nie stanowią szczególnie uzasadnionych przypadków” - czytamy w sentencji.

Zdaniem WSA wojewoda trafnie stwierdził, że burmistrz w uzasadnieniu swojego zarządzenia dokonał przede wszystkim wyliczenia uchybień i nieprawidłowości w pracy odwołanego dyrektora. Nie wykazał

Wolność Tomku w nie swoim domku, czyli "przyspawany" dyrektor szkoły

Kategoria: Felietony

Opublikowano: środa, 23, listopad 2011 14:00

Tadeusz Narkun

Odśłony: 2828

natomiast, by ujawnione zaniedbania i nieprawidłowości były na tyle istotne, by zachodziła konieczność odwołania dyrektora z zajmowanego stanowiska bez wypowiedzenia, w czasie roku szkolnego.

Komentarz DWW: Parę miesięcy temu pisaliśmy o dyrektorze szkoły, który nie regulował zobowiązań (w tym wynagrodzeń dla nauczycieli) i zadłużył placówki, co jednak nie wystarczyło wojewodzie i sądowi, które to instancje stwierdziły, że zwolnienie tego dyrektora przez burmistrza było niezgodne z prawem. Teraz okazuje się, że nawet wynik głosowania rady pedagogicznej i przyzwolenie związku zawodowego oraz naruszanie przepisów nie są wystarczające, aby dyrektor pożegnał się ze swoim stanowiskiem. I dlatego zadajemy sobie pytanie, czy "przyspawany" w ten sposób do swojego stołka dyrektor ma wystarczającą motywację, aby dobrze pracować, a nie tylko piastować funkcję dyrektora? No, ale wciąż niestety wiele środowisk nie chce nawet rozmawiać o koniecznych zmianach w Karcie Nauczyciela.